MINISTERSTWO INFOR...
I DOKUMENTAC...

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 1 MARCA 1943 r.

/ P o p o ł u d n i o w y /.

I.

Dotyczące Polski.

WATYKAN, po polsku, 27.II. godz.19,45.
Odbyło się uroczyste otwarcie roku akademickiego na Akademii Papieskiej. Wśród obecnych znajdował się również ambasador Polski Pappe.
Osservatore Romano z dnia 26 lutego stwierdza, że Ojciec Swięty przyjął na audiencji arcybiskupa Nowego Yorku Melchiora Spellmana. Arcybiskup Spellman odprawiał, jak wiadomo, uroczystą mszę za Polskę dnia 12 stycznia roku bieżącego. Na mszy tej obecny był Gen. Sikorski, Szef Rządu Polskiego, podczas swego ówczesnego pobytu w Stanach Zjednoczonych.
Ojciec Swięty przyjął na audiencji redaktora dwutygodnika jezuickiego Civilta Cattolica. Pismo to odpowiada naszemu "Przeglądowi Powszechnemu". Chociaż dwutygodnik Civilta Cattolica zwraca się nagół do czytelników włoskich, nie brak na jej łamach spraw, dotyczących Polski. W styczniu pismo opublikowało długi artykuł o Gen. Ledóchowskim. Zainteresuje również słuchaczy naszych fakt, że w jednym z pierwszych numerów tego pisma wydrukowana była słynna przepowiednia Sw. Andrzeja Boboli o zmartwychwstaniu Polski. Przepowiednię tę omówimy przy najbliższej okazji, zadawalając się dzisiaj wzmianką, że wydrukowana została ona w tomie 7 z roku 1854 na str. 9 i 10.
Kardynał Seredi ogłosił w styczniu list pasterski do duchowieństwa katolickiego, którego dokładne streszczenie podane było w "Wieściach Polskich" w Budapeszcie, w wydaniu z dnia 10 lutego. Omawiając sytuację obecną kardynał stwierdza, że chaos powstał na świecie przez kłamstwa, przesłaniające prawdę i sprawiedliwość. W chaosie tym zatraciła się jedność, oparta na wzajemnym zaufaniu jednostek i narodów. W sytuacji takiej duchowieństwo katolickie ma przed sobą trudne zadania. Pierwszym takim zadaniem jest szerzenie zrozumienia dla prawdy i sprawiedliwości.

KAIR, po polsku, 26.II, godz.15,15.
Rada Narodowa /sic !/ opublikowała komunikat, dotyczący pogłosek o pogorszeniu się stosunków polsko-sowieckich /komunikat podany in extenso/.

RADIOSTACJA im.T.KOSCIUSZKI, 26.II, godz.15,10.
Z wymiany depesz między Gen. Sikorskim a Stalinem wynika, że przewodnią myślą naszego narodu musi być dążenie do oswobodzenia kraju. Zbliża się dzień ostatecznej rozprawy, gdyż Niemcy słabną, tym więcej należy skupić wszelkie siły, aby przyspieszyć wspólne zwycięstwo i wyzwolenie kraju z pod okupacji wspólnego wroga.
We Włochach pod Warszawą partyzanci przeprowadzili skuteczny atak na miejscowe biuro Arbeitsamtu, przy czym spalona została kartoteka, zawierająca nazwiska i adresy wszystkich tych robotników polskich, którzy mieli wyjechać na roboty do Niemiec. Partyzanci i patrioci polscy powinni brać przykład z tej odważnej grupy zdecydowanych - należy demolować centrale pracy, gdyż w ten sposób uniemożliwia się Niemcom wywożenie robotników polskich do Niemiec i jednocześnie opóźnia się produkcję wojenną wroga.
Znajomy z Poznańskiego podsłuchał rozmowę dwóch kolonistów niemieckich Steinmetza i Martina. Żalą się oni, że rząd niemiecki obiecywał im złote góry ale wcale im się dobrze nie powodzi. Boją się poza tym zdecydowanej postawy Polaków i mówią: "uciekajmy póki czas". Dobrze zrobią Niemcy uciekając zawczasu, gdyż dzień porachunku zbliża się szybko.
W swej ostatniej proklamacji Hitler podkreśla fakt, że walczy z całym światem i że ciężar totalnej mobilizacji spadnie obecnie na kraje okupowane. Mało mu, że wymordował miliony ludzi, myśli, że wyciągnie z nas jeszcze setki tysięcy niewolników i żołnierzy. Odpowiedzią na te pogróżki będzie z naszej

strony wzmożenie akcji sab~~otażowe~~j i partyzanckiej,co przyspieszy w znacznym ~~stopniu porażkę wroga~~.

28.II.,godz.15,10. - /po odczytaniu komunikatów - z frontu,nastąpiło silne zagłuszenie audycji/.

28.II.,godz.19,55.- Z powodów od nas niezależnych zmuszeni byliśmy do nagłego przerwania naszej popołudniowej audycji.Przy nielegalnym prowadzeniu stacji,niespodzianki takie są nieuniknione.

Na całym froncie rosyjskim Niemcy stosują taktykę,którą nazywają różnie: raz skracaniem frontu,innym razem reorganizacją,a czasem znów elastyczną obroną.Taktyka ta właściwie jest zawsze taktyką raka,ponieważ Niemcy cofają się na całym froncie;atakami swoimi Rosjanie wprawdzie skracają Niemcom,ale nie tyle front,ile drogę powrotną do Vaterlandu.

Nastąpił przełom w sercach rodaków: zaczynają zdawać sobie sprawę z tego,że wreszcie trzeba zerwać z biernością.Rodzi się ten przełom ze świadomości,że Niemcy się już załamują.Wielu rodaków stanęło już do walki,a wspaniałe wyczyny partyzanckie świecą im przykładem.Partyzanci nasi wyzwolili setki rodaków z obozu koncentracyjnego pod Lublinem,kilkudziesięciu wydarli z rąk wroga w Grójcu; powodując wykolejenia pociągów,wiozących robotników na prace przymusowe do Niemiec,wyzwolili setki chętnych do walki; spalili Arbeitsamty w Podgórzy,Kalwarii i Włochach; przepędzili Niemców z Klonowa/?/ i Ostrowia.Widzą rodacy,że walka zbrojna jest jedynym skutecznym sposobem przepędzenia Niemców z naszych ziem.Oto dlaczego partyzantów naszych czczą i wspomagają w całym kraju.Coraz większe echo budzi bohaterstwo partyzantów w sercach polskich.Zacierają się różnice poglądów politycznych,ponieważ wiadomo,że w szeregach partyzantów walczą socjaliści i ludowcy na równi z członkami Stronnictwa Pracy,Piłsudczycy,narodowcy i członkowie PPR.Jedność ta przenosi się powoli z oddziałów partyzanckich do społeczeństwa. Coraz mniej zwolenników liczy obóz bierności,coraz mniej rodaków daje się zwodzić manewrom okupantów,robiącym przerwy między jedną a drugą falą morderstw,ażeby zmylić naszą czujność.Coraz bliżsi jesteśmy wspólnego frontu samoobrony,szerokiego ruchu zbrojnego,który zadecyduje o ostatecznym naszym zwycięstwie.

Oficjalne Niemcy poczuły,że propagandą pesymistyczną daleko zajechać nie można,ani w samych Niemczech,ani w krajach okupowanych.Nową nutą propagandy jest zatym stwierdzenie,że właściwie wszystko idzie dobrze,wszysto zgodnie z planem.Ale jeżeli jest doprawdy dobrze,jeżeli Niemcy czują się tak silni,to dlaczego wywożą wciąż z kraju dzieła sztuki,meble i co posiadają kosztowniejszego do Niemiec?.Dlaczego Frank sprzedał swą willę w Bodzentynie? Dlaczego Helbig wywiózł swą rodzinę do Frankfurtu? Widocznie jednak źle się dzieje,skoro Niemcy,naród,jak twierdzą,nieustraszony,boją się losu, jaki ich czeka u nas w kraju.Los ich spotka niezawodnie,doścignie ich gdziekolwiek by się skryli,zemsta partyzantów będzie bezwzględna,biada wam okupańci,polska ziemia pali się wam pod stopami.

21,05. - W niedzielę na murach kościoła Najświętszej Marii Panny w Warszawie ukazały się wielkie czerwone napisy "naprzód do walki z okupantami". Zwołano natychmiast dozorców domów okolicznych,którzy z trudem zmyli napisy, ale w poniedziałek ukazały się na tych samych murach nowe.Napisy takie są skromnym objawem woli narodu,ale wola narodu przejawi się wkrótce czynem, czynem potężnym,który zniszczy ślad po okupancie w naszym kraju.

Rozgłośnia paryska podała wiadomość /następuje kilka minut zagłuszenia, w ciągu którego rozróżnić można tylko wyrazy Kornijczuk...artykuł...Ukraińcy/.Autor artykułu stwierdza,że wszyscy ci panowie Matuszewscy,Bieleccy i Mackiewicze starają się rozbić front antyfaszystowski i że pewne grupki emigrantów londyńskich żądają polityki zaborczej w stosunku do Ros-ji.Mówiliśmy już nieraz o tym dziejowym nieszczęściu naszego kraju,który zawsze dążył do ekspansji na wschód,ażeby zaspokoić apetyty grupy magnatów,nie zważając na to,że ziemie wschodnie zamieszkane są przez chłopów białoruskich i ukraińskich.Dziś znów hydra ta podnosi głowę.Znów marzą o mocarstwowej polityce,która miałaby na celu oddanie latyfundii ukraińskich w ręce magnatów,a ci panowie nie zrażają się naturalnie myślą o tym,że to właśnie Rosja Sowiecka jest naszym sojusznikiem i że to właśnie ona pomaga nam w odzyskaniu ziem naszych i naszej niepodległości.Zachłanność tych panów oślepia ich,nie mają wstydu robić z tego"otwartej akcji",głośno domagać się swych "praw" i doprowadzili nawet do tego,że prasa sowiecka musiała poskarżyć się światu,rozkrzyczeć tę całą sprawę,która właściwie jest tak upokarzająca,że nie powinna by znaleść pisma,które by drukowały o tym choć słówko.Na to wszystko możemy tylko oświadczyć,że my dalecy jesteśmy od tego, ażeby się identyfikować z tą nędzną grupką krzykaczy.My jesteśmy pewni,że

z naszym sojusznikiem sowieckim potrafimy załatwić wszystkie spory graniczne w duchu przyjaźni, stwierdzamy przy tym, że nie będziemy się kierowali interesami Radziwiłłów lub Czartoryskich, lub innych, którzy drżą o swoje latyfundia, że miarodajne będzie dla nas tylko to, co leży w interesie narodowym. Nie mamy zamiaru oddać się znów w ręce jakichś Becków lub Składkowskich, którzy w swoim czasie przygotowywali grunt dla inwazji hitlerowskiej, wprowadzając na ziemiach naszych pół-faszyzm; nie chcemy tych bohaterów z pod Zaleszczyk, którzy wywozili zagranicę lękliwe swe głowy i walizy, nabite złotem, zrabowanym narodowi polskiemu. Ci sami panowie odmówili przecież w swoim czasie Związkowi Sowieckiemu, kiedy ten nam chciał udzielić pomocy, a teraz, widząc sukcesy ofenzywy armii czerwonej woleliby nawet hańbę hitlerowską, byleby ich latyfundia nie dostały się w ręce Ukraińców i Białorusinów. Cała ta akcja jest wyraźnym aktem zdrady narodowej, ponieważ chce nas pozbawić pomocy ze strony naszego wielkiego sojusznika. Cóż taki pan magnat dbać będzie o miliony robotników polskich, jęczących na katordze w Niemczech? Cóż dbać będzie o setki tysięcy dzieci polskich, zmuszanych do niemieckości? Cóż go obchodzi, że Niemcy mordują setki tysięcy Polaków, że katują więźniów i zgładzają systematycznie ludność polską? Nie, z tymi, co idą śladem Becków i Składkowskich naród nasz nie ma i nie chce mieć nic wspólnego.

Hitler pragnie ratować nasz naród, urodzony dobroczyńca ludzkości, uchronić nas chce od zagłady. Ażeby pokazać tym, którzy by wątpili w nasze słowa, jak bardzo Hitler i jego zbójecka partia kochają Polaków, przytoczymy kilka zdań, związanych złotych myśli tych oprawców. Hitler powiedział "chcąc stworzyć wielką Rzeszę Niemiecką musimy wytępić wpierw wszystkich Słowian, a więc Rosjan, Polaków i Czechów; Nie widzę powodu, ażeby nie uczynić tego z całą bezwzględnością". Greiser: "Polacy są niewolnikami Niemców, co Niemiec rozkaże, wykonane być musi przez Polaka natychmiast". Frank: "Polacy mają wybór: albo pracować będą dla nas, albo przygotowani być muszą na całkowitą zagładę". Gdybyście jeszcze mieli wątpliwości co do prawdziwych intencji tych faszystowskich szumowin, to obliczcie ilość powieszonych, rozstrzelanych, zamęczonych na śmierć, doliczcie do tego niewolników, jęczących na katorżnych pracach w Niemczech, posłuchajcie jęków z zza drutów kolczastych Oświęcimia i Majdanka - wtenczas jedyną odpowiedzią waszą będzie walka, walka z Niemcami, walka na śmierć i życie.

Premier Stalin przyjął, jak donosi rozgłośnia moskiewska, Ambasadora Rządu Polskiego w ZSSR, Romera. Rozmowy toczyły się w obecności komisarza Spraw Zagranicznych Mołotowa.

RADIO CHRZESCIANSKIE, po polsku, 28.II, godz. 20,40.

Od świtu do nocy pracuje siedem milionów robotników cudzoziemskich na hitlerowskiej katordze w Niemczech, w tym przeszło dwa miliony Polaków, których antychryst wypchnął w najniebezpieczniejsze miejsca; Polacy ci mieszkają w barakach, cierpiąc głód i nędzę. Na rękawie każdy z nich nosi łatę z wielką literą "P", ma ich to poniżyć, tak jakby tych nieszczęśliwych wogóle jeszcze coś poniżyć mogło, a płace Polaków nie tylko są niższe od płac niemieckich, ale nawet od płac innych robotników cudzoziemskich. Nawet prasa niemiecka stwierdziła, że polskiemu robotnikowi pozostaje zaledwie kilka fenigów z tygodniowej płacy. Robotnik polski pozbawiony jest urlopu, pozbawiony prawa pójścia na mszę w święta i niedziele, nie jest w stanie pomóc swej rodzinie w Polsce, sam chodzi głodny i zapracowany, ale najgorsze jest dla niego poczucie, że pomaga Hitlerowi; zdaje sobie sprawę z tego, że pomoc dla Hitlera jest grzechem śmiertelnym, ponieważ przedłuża ona piekielną wojnę antychrysta. Pomaganie Hitlerowi - to przeciwstawianie się woli Bożej. każdy Polak katolik pamięta i musi, że obowiązek nawołuje go do pracy przeciwko Hitlerowi, a nie dla Hitlera. Niech każdemu powie własne jego chrześciańskie sumienie, jak to trzeba zrobić. Jeden przyłączy się do partyzantów, walczących z bandami antychrysta, drugi znów postara się o to, aby żaden karabin niemiecki celnie nie strzelał.

Rozgłośnia londyńska podała treść przemówienia czeskiego księdza Maczka. Przemówienie to jest odpowiedzią na twierdzenie Hitlera, iż jest on obrońcą chrześciaństwa. Ksiądz Maczek stwierdza wyraźnie, że "nacjonalny socjalizm nie daje się pogodzić z chrześciaństwem".

KUJBYSZEW, po polsku, 26.II., godz. 16.

Przegląd polityczny Janiny Domańskiej p.t. "Tajemnica siły armii czerwonej" /armia czerwona jest silna, ponieważ jest armią ludu: robotników, chłopów i inteligencji; w szeregach armii czerwonej walczą przedstawiciele wszystkich narodów, zamieszkałych na terenie ZSSR, a więc głównie Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, Polacy, Ormianie, Gruzini i t.p./. Nie mam wątpliwości co do tego, moi drodzy słuchacze, że naród polski, walcząc o swą niepodległość, uczyni

wszystko,co jest w jego mocy,aby przyspieszyć porażkę faszystów niemieckich i że użyje w tym celu własnego wysiłku zbrojnego.

WARSZAWA,po niemiecku,26.II.godz.19,30.
Rozważne używanie zasobów pracy ludzkiej jest koniecznym warunkiem dla wydajności pracy; ludność Generał Gubernatorstwa zainteresowana jest w tym, ażeby rozdział pracy przeprowadzany był planowo,a nie dowolnie.W dniu dzisiejszym kierownik wydziału pracy Generał Gubernatorstwa w Krakowie omawiał tę sprawę z przedstawicielami prasy i radia.
W dniu 1 marca odbędzie się powszechny spis ludności w Generał Gubernatorstwie,ponieważ ostatni spis już nie jest aktualny.Spisowi podlegają wszystkie osoby,zamieszkujące w Generał Gubernatorstwie przez co najmniej dwa miesiące.
Opieka młodzieżą w okręgu radomskim roztaczała się szczególnie nad młodzieżą pochodzenia niemieckiego,która rozwijała się w warunkach zupełnie odmiennych od warunków młodzieży Rzeszy.Hitlerjugend specjalną uwagę zwróciła na zagadnienia zdrowia i higieny; dzięki jej zabiegom młodzież radomska była w stanie wziąć udział w zawodach sportowych Rzeszy w roku 1941.Na wiejskich zebraniach młodzieży wznowiono pielęgnację lokalnych dialektów niemieckich oraz starych niemieckich zwyczajów.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

MOSKWA,po polsku,28.II,godz.19,15.
Dziesięć lat temu hitlerowcy dopuścili się największej prowokacji politycznej,jaką znały dzieje:obawiając się ruchu antyfaszystowskiego,podpalili Reichstag,ażeby móc wszcząć brutalną i wściekłą przemoc wobec wszystkich, którzy nie zgadzali się na ich hasła.Była to pierwsza krwawa uczta hitlerowskich ludożerców,w międzyczasie mają oni na sumieniu długą listę zbrodni i tak jak pili przed tym krew własnego narodu,tak piją dziś krew narodów podbitych.

BRATYSŁAWA,po ukraińsku,28.II.,godz.23.
Naród nasz przeżywa obecnie okres,w którym najważniejszym zadaniem jest dokładne spełnianie obowiązków.Każdy rodak powinien mieć odwagę i chęć objęcia obowiązku i ponoszenia odpowiedzialności.Jest to warunkiem wydajności pracy,a tylko praca wydajna jest pracą pożyteczną,za którą można żądać wynagrodzenia.Mamy na myśli zarówno pracę ukraińskiego chłopa na roli,jak i pracę ukraińskiego robotnika w przemyśle wojennym lub ukraińskiego polityka, dążącego do zrealizowania ideałów narodowych.

III.

O g ó l n e.

Artykuł Aleksandrowa w "Prawdzie" p.t."Decydujący moment wojny w obronie ojczyzny".

IV.

Z ostatniej chwili.

MOSKWA,po angielsku,godz.13,06.
W.Downs,CBS: Ofenzywa armii czerwonej na Ukrainie jest obecnie wolniejsza,armia zdobywa jednak wciąż jeszcze nowe terytoria,milę za milą i yard za yardem.Rozpaczliwe próby Niemców,zmierzające do ratowania stałej linii obronnej,spełzły na niczym.Przez weekend byłem sam w Charkowie i stwierdziłem,jak wielka jest siła przebojowa armii czerwonej,kiedy miałem okazję obserwować walkę na pewnym odcinku frontu.W Charkowie udzielił mi intewiew gen.Biłow, słynny rzeczoznawca w zakresie broni pancernej.Stwierdził on,że Niemcy zmienili zupełnie taktykę walki czołgów,używając jedynie małych ilości,widocznie ze względu na niedomagania produkcji nowych czołgów.